

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Lipca v. s. 1821 roku

## TURCYA.

Gazeta rybaka *Zuschauer*, umieściła z *Odessy* dnia 29 czerwca: „Mamy tu drogą moraką wiadomości z *Konstantynopola* aż do 24 czerwca. Wystawiony w nich tameczny stan rzeczy, daleko przechodzi wszystkie popelnione dotąd bezprawia i okrucieństwa. Klęska floty tureckiej podniosła ducha zemsty Sultana i Turków do najwyższego stopnia szaleństwa. Domy nieszczęśliwych Greków oddane są outąd bez żadnego wyjątku na łup pospółstwa, a również sprzysiężeni na zagładę chrześcian, żydzi, prowadzą zazwyczaj barbarzyńców do tych domów, które najpierwej mają być rabowane i zburzone. Kobiety i dzieci włożone są nielitościwie do niewoli, albo na miejscu mordowane. Wprzód jeszcze na rozkaz Sultana, ogłoszono za wyjętych z pod obrony prawa wszystkich Greków rodem z *Morei*, w stolicy będących: skutkiem czego zalecono dostawiać ich żywcem, lub zabitych na rynek przedaży niewolników. Trzysta tych nieszczęśliwych przywleczono w rzeczy samej na rynek, i pod warunkiem wyprośzenia do Azji, po 20 do 25 piastrow każdy przedany został. Ale fanatyczni ulemowie podzegli lud tak dalece, że bogatsi przybiegłszy z narzędziami morderczemi na rynek, i złożony wyżej pomienioną sumę, zabijali ich własnymi rękami.

Posel jeden chrześcijański znajdował się ciągle, ściśle strzeżony w *Bujukdere*; nie pozwalano mu przyjmować, ani wysyłać żadnych listów. Potrafił nakoniec sebronić familią swoją na okręt rossyjski; ale pospółstwo tureckie dopuściło się przy wsiadaniu na okręty najszkaradniejszej swawoli, tak, że życie należących do niego osób zostawało w nader wielkiem niebezpieczeństwie. Aż do chroniącego ich okrętu, który nawet portu opuścić jeszcze nie mógł, napastowani byli wystrzałami. Kilku innym familiom greckim udało się także nocą uciec na okręty rossyjskie. Wiadomości ze *Smirny* doszły nas przez *Konstantynopol* do d. 17 czerwca. Najbardziej wyuzdane wojska azyatyckie weszły tam przemocą, i zamordowały naprzód tureckiego Wielkorządzącego, Kadego, Molę, którzy ich do porządku napominali. Potem napadli na wszystkich chrześcian, i kto się wprzód nie schronił na okręty, legł pod ich rżami. Wszelki majątek został zrabowany, a niegdyś tak bogate i kwitujące miasto, pogrążone zostało w ostatniej nędzy.

W teyże gazecie *Zuschauer* czytamy z *Konstantynopola* pod dniem 16 czerwca. Pierwszych dni czerwca Baron *Stroganow* podał kilka not porcie, aby ją nakłonić do przyzwoitego postępowania względem Greków. Żądał, aby nie brać niewinnych za winnych; nie sądzić ostatnich po należytem roztrząśnieniu rzeczy, i oświadczył, że poki dotych-

czasowym systematem swoim nie przestaną przestraszać, póty Rossya nie odmówi żadnemu uciekającemu grekowi schronienia; i że, jeśliby dotychczasowego okrucieństwa niezaprzestano, ma rozkaz udać się ze wszystkimi osobami, należącemi do jego poselstwa na pakiebot. Noty te zostały bardzo źle przyjęte; szczególniej zaś oświadczyła porta, iż nie będzie cierpiała żadnych pokiebotów: gdyż te, jako okręty stanu, wolne są od przetrzasanis. Pomimo to jednakże przybył d. 2 czerwca pakiebot z *Odessy*, i przybił do lądu w *Bujukdere*, przed pałacem rossyjskim, w bliskości okrętu tureckiej straży. Skoro się o tem w *Konstantynopolu* dowiedziano, oddalono dowódcę przybyłego zamku, od którego pomieniony statek na straży zależał, a Kapudan Basza udał się ze znacznym oddziałem na miejsce, dla wypełnienia w każdym razie rozkazów Sultana. Ten oświadczył, że jeśliby się pakiebot we 48 godzinach nie oddał, wówczas siła użytą zostanie. Potem nastąpiła żywa korespondenoya między *Baronem Stroganowem* a *Portą*. Baron postrzegłszy, że na protestacye jego nie uważano, postanowił opuścić z poselstwem *Pera*, i udał się dnia 5 do *Bujukdere*. Krok ten sprawił w *Konstantynopolu* wielkie wrażenie. (*Berl. N.*)

W teyże gazecie ryżkiej czytamy od brzegów *Menu* pod 16 lipca: „Podług listow od brzegów *Dunaju*, Posel rossyjski w *Konstantynopolu*, *Hrabia Stroganow*, przybył do *Odessy*.”

## WYSPY JONSKIE

*Korfu*, dnia 26 czerwca. Wielki potel angielski w *Konstantynopolu*, wydał rozkaz do wszystkich konsulów swego narodu w *Lewancie*, nie pozwalać żadnemu z poddanych tureckich wsiadać, bez pozwolenia swego rządu, na okręt angielski. (*Zusch.*)

*Zante*, dnia 17 czerwca. Oddawna już oczekiwali Grecy z największą niespokojnością przybycia jakiegys, pokrytey głęboką tajemnicą osoby, która ich wyratować, i trwała im przyszłość nadadź miała. Ten prorok, ten messyasz, znajduje się nakoniec wposrod nich, i mienią się być na najwyższym szczeblu swego szczęścia. Nie można nie z dokładnością i pewnością o tey osobie powiedzieć. Wśród obecnych okoliczności, trudno jest, a nawet niepodobną wysledzić prawdę, wśród mnóstwa wybujałych marzeń. Każdy rozumuje podług swego oddzielnego widzenia. Kto nie wie, jak jest żywą, a nawet wulkaniczną, wyobraźnia mieszkańców tey strony, nie może wystawić sobie zapaku, jaki przybycie wspomnionego męża w *Gracyi* sprawiło. Ze wszystkiego zaś to jest pewna: że ośmnastodziałowy okręt amerykański przywiozł tę osobę. Okręt ten, zacząwszy od przyładku *Dobrey Nadziei* (?), ścigany był przez okręty angielskie; ale amerykanin był

tak dobrym żeglarzem, że niepodobna było go dopędzić. Przewycięził on wszelkie trudności, a przebiegłszy jakby lotem ptasim, przestrzeń morza, zawinął szczęśliwie do portu *Novarino*. (z *Gaz. ryzk. Zusch.*)

#### W Ł O C H Y.

(z *Gaz. berl.*) Król sardyński *Karol Felix* wyjechał dnia 2 lipca do Parmy, dla odwiedzenia Xiężny *Maryi Ludwiki*, i powrócił wieczorem do Modeny.

Dnia 25 czerwca przybite zostały do domów, nieobecnych: *St. Marsan*, *Lisio*, i *Collegno*, rozkazy stawienia się z punktami oskarżenia. We 14 dni ma zapadnąć wyrok. Wysła także nowa lista 25 osób, których dobra skonfiskowano. Niewyposażonych synów tych rodziny odjęta będzie część na nich przypadająca.

Wierność i przywiązanie żołnierzy regimentu sabaudzkiego do Króla, wszelką przewyższa wiarę. Nie masz Króla (wołali oni), nie masz żołnierza! Coż znaczy konstytucya? Służymy Królowi! Żołnierz jeden przedawał karabin swój. Przedaj lepiej karabin, radzono mu. Nie, rzecze, karabin należy do mnie; a karabin do Króla! Podoficerowi jednemu ofiarowano pełną garść złota, jeśli 5 lub 6 żołnierzy przeciągnie. Pokazał pieniądze te pólkownikowi. Weź pieniądze, rzekł pólkownik, a przekonaj ich, że regiment sabaudzki nie jest przedajnym!

W *Neapolu*, podług listów prywatnych, kilka osób uwięzionych jako zdrayców stanu, wypuszczono na wolność, a mianowicie PP. *Borelli*, *Poerio*, *Arcovito* i *Petrinelli*. Przeciwnie zaś uwięzionym został generał *Augustin Colonna Stigliano*.

Podług wyroku Króla Jmci neapolitańskiego, znoszącego dawne woysko, usunięni są wszyscy oficerowie, począwszy od pólkownika aż do poręcznika: nie wolno im nosić mundurów, a każdy z nich otrzyma, jako wsparcie, żołd jednomiesięczny. Jeśli zaś właściwa komisya znalazła, że oni czynili swoje powinność, naówczas mogą się odwołać do łaski królewskiej. Co do generałów, o tych Król Jmci oddzielnym postanowi wyrokiem.

W gazetach neapolitańskich umieszczony jest list Króla Jmci neapolitańskiego do Barona *Frimonta*; wyraża w nim Król imieniem własnym i swej rodziny najgorętszą wdzięczność, i zapewnia, że wierni poddani jego, nie przestaną nigdy uważać za narzędzie, które miłosierdzie boskie podało w ręce wielce ukochanego kuzyna jego, Cesarza austriackiego, dla uskutecznienia dobroczynnych jego zamiarów, i zachowania całego rodzaju ludzkiego od nieskończonych nieszczęść.

Artysta *Righetti* zajmie się teraz robieniem, podług modelu *Kanowy*, statuy Króla neapolitańskiego na koniu. Wielu professorów i nauczycieli, za postępowanie swoje i sposób dawania lekcyj zostało suspendowanych i oddalonych. Aptekarz *Marotta* w prowincyi *Principata ultra*, za to że go znaleziono idącego z nabitaą fuzyą, osadzony został przez sąd wojskowy na śmierć, i wyrok ten spełniono w przeciągu ośmiu godzin.

W *Turyinie* oczekiwano z utęsknieniem przybycia Królewskiego.

W *Lombardyi* zaszły w ostatnich czasach mnogie uwięzienia; między innymi uwięziona została w podróży swej Pani *Marchiona*, jedna z naj-

pierwszych aktorek włoskich, na którą padło podejrzenie, że ma związki z węglarzami.

Austriacki regiment piechoty Xięcia *Lichtensteina*, przeszedł przez *Florencyą*. Złożony jest z samych Czechów, a ciągnie do *Neapolu* do wojska austriackiego.

Wysłane do Sycylii wojska austriackie, znalazły tam, podług zaręczenia gazet neapolitańskich, najlepsze przyjęcie, i osadziły już wszystkie znaczniejsze miasta i miejsca warowne.

#### F R A N C Y A.

(z *Korr. warsz.*) *Paryż* dnia 18 lipca. Ukończyła się sprawa spiskowych z d. 19 sierpnia roku 1820. Po zgromadzeniu się sądu Parów dnia 16 lipca, kazał prezes przeczytać wyrok, mocą którego nieobecnych *Nantila*, *Lavocat* i *Rey* skazał zaocznie na karę śmierci, jako sprawców spisku, mającego na cel obalić i zmienić rząd, tudzież porządek następstwa na tronie, i zapalić obywateli do uzbrojenia się przeciw władzy królewskiej; kilkunastu innych na mniej więcej dłuższe więzienie i kary pieniężne, najwięcej zaś na pięcioletnie więzienie; a co do kary pieniężnej, najwięcej na 2000 franków, wszystkich zaś na poniesienie kosztów prawnych, jakie podług prawa będą wyrachowane. Resztę oskarżonych kazał wyrok na wolność wypuścić. Po ogłoszeniu tego wyroku, miał prezes mowę, w której przeprosił niejako, uznanych niewinnymi za ich przez tyle czasu pozbawienie wolności, co było koniecznym potrzebem tak do wyjaśnienia zbrodni prawdziwie winnych, jako i niewinności. Podpulkownik *Maziau* obwiniony o uczestnictwo w tymże spisku, a niedawno poymany, osobno wkrótce będzie sądzony. Wyrok śmierci na trzech powyższych wymienionych przyklepiono wczoraj po rozmaitych częściach *Paryża*.

Dziennik nasz *Konstytucjonista* taki artykuł o *Napoleonie* umieścił:

„*Napoleon* przez cały czas pobytu swego na wyspie *ś. Heleny* wiele pisał. Tryb życia tam jego był taki: Wstawał i szedł do łóżka bardzo wczesnie. Zrana po przechadce dyktował, już Panu *Lascases*, nim zmuszono go do oddalenia się z wyspy, już generałowi *Montholon*. Bardzo lubił rozmawiać o wypadkach, do których wpływał, i o ludziach, których użył był do nich. Zapewniają, że ci dwaj ichność zapisywali wieczorami wszystko, co z nimi przez dzień mówił. Jeżeli to drukiem ogłoszą, wielką ciekawość wzbudzi, jak wszystko, co się tycze tego nadzwyczajnego człowieka. Rozmawiał on często o teraźniejszym stanie *Europy*. W pierwszych dwóch latach niedokładną miewał wiadomość o tém, co się działo na świecie, bo tylko kiedy niekiedy dostawał numera dziennika londyńskiego *Kuryer*. W tychże latach uczył się pilnie języka angielskiego, i w krótkim czasie czytał go z łatwością. Po tych dwóch latach dochodziły go, o co się upomniął, dzienniki i książki francuzkie z *Europy*. Są z nich takie, na brzegach których pisał własną ręką przypiski, zawierające uwagi jego. Niektóre są już w *Londynie*, a przedano dosyć je drogo. W książce pod tytułem: *Poselstwo w Warszawie* xiędza *Pradt*, pełno jest przypisków *Napoleona*, a taka książka jest już podobno we *Francyi* oddawna. Po obiedzie przechadzał się przez godzinę, po czém trwało blisko godziny głośne czytanie, a najczęściej, jakiej tragedyi *Kornela*, którego dzieła zawsze

naybardziejzie lubił. Niekiedy kazał czytywać sobie *Smierć Hektora*, Lanciwala, któremu stale dawał opiekę Napoleon gdy był na czele rządu francuzkiego. Naylubieńszymi wyrazami jego, które często w rozmowach swoich powtarzał, te były: *Przyszłość jest w łonie Boskiej*. Dwa tylko, czy trzy razy, widział Gubernatora wyspy Pana Hudson Lowe. Miał do niego nieprzewyciężony wstręt, i na tćm się skończyło, że kazał mu powiedzieć, iż wolałby raczey natychmiast umrzeć, niż go widzieć. Życie Napoleona i zgon są teraz powszechnie przedmiotem rozmów w Londynie. Ryciny wyobrażające go w czasie choroby i po zgonie, tudzież pogrzeb jego, są po wszystkich sklepach wystawione na sprzedaż, a wszyscy księgarze chciwie wyszukują naydrobniejszych rękopiśmow, mających jakikolwiek związek z jego pobytym na wyspie ś. Heleny, lub ostatniemi chwilami życia jego. Powszechnem jest mniemaniem, iż jenerałowie Bertland i Montholon otrzymali od Napoleona prawem własności pamiętniki jego. Tymczasem, wystawiono teraz w Paryżu na sprzedaż w kilku księgarniach Pamiętniki Napoleona, przywiezione (zapewne dawniey) w rękopiśmie z wyspy ś. Heleny; tom jeden in 8vo, cena 2 franki. Przedają tu także pisemko pod tytułem: *Myśl żołnierza nad pogrzebem Napoleona*, przez P. Goujon byłego oficera artylleryi.

Pani Holland, żona Lorda angielskiego tegoż nazwiska, jest teraz w Paryżu. Wiadomo już, iż Napoleon przed zgonem przekazał jey piękną tabakierę, którą miał od Papieża. Włożony w nią bilecik zawiera te słowa własną ręką Napoleona napisane: *Na dowod pamiętki i wdzięczności Pani Hamilton.*

Wozoray przybyło do Paryża kilku parów angielskich i kilku członków Izby Niższej. Uważają tu, że pomimo zbliżenia się dnia koronacyi Króla angielskiego, więcey stamtąd przybyło do portu naszego Calais, aniżeli wsiadło na pakieboty w zamiarze płynienia do Londynu.

Dziennik nasz *Sporów* wyliczył urzędowe dowody, na mocy których Rossya ma prawo wdać się w terażnejsze zdarzenia w Turcyi. Wyjęte one są z traktatu pokoju zawartego r. 1774 zatwierdzonego traktami pokoju r. 1792 w Jassach, i r. 1812 w Bukarescie zawartemi. (z *D. P.*)

(*Gaz. Zusc.*) *Od granic francuzkich, dnia 13 lipca.* W *Marsylii* otrzymano pismo okolne z *Odessy*, podług którego tameczni korrespondenci handlowych domów marsylijskich, znajdują się w niemożności uskutecznienia umówionych dostaw zboża. Winę tego przypisują środkom rządu tureckiego, na które się mocno uskarżają. Z wielu też listów okazuje się, że bezpośrednia komunikacya *Odessy* z naszymi portami będzie zapewne na dłuższy czas przerwana, gdyż przynajmniej, jak jeden z listów tych wyraża — wojna uważana jest za nieuchronną. W takim stanie rzeczy uznano potrzebę zastłaniać, ile możności, handel nasz lewancki od wszelkiej szkody: i dla tego uszbrają więcey jeszcze okrętów w *Tulonis*, dla wzmocnienia eskadry naszej na morzach lewanckich.

#### H I S P A N I J A.

(z *gaz. warsz.*) *Madryt, dnia 7 lipca.* Uchwaliły stany, iż jazda naszą ma się składać ze 24 półków, a dla pozyskania lepszych koni mają być złożone stada.

Wydatki krajowe tegoroczne wynoszą ogó-

łem 756 milionów 214,217 realow, a dochody 675 milionow; brakującą więc ilość trzeba będzie zastąpić przez pożyczkę.

Słychać, iż minister spraw wewnętrznych *Felice* napisał Królowi mowę na zamknięcie obrad stanów. Gdy Monarcha jechał do sali zgromadzenia, lud okazał mu przywiązanie swój, a wieczorem muzyka grała pod oknami pokojów rodziny królewskiej. Klubiści ośmielili się napaść na posłów austryackiego i francuzkiego, gdy z sali stanów wychodzili.

Zakazano tu gier azardownych pod surową karą: są bowiem szkodliwe towarzyskiemu porządkowi, przeciwnie moralności publiczney, i zgubne dla wielu rodzin, które często do rozpaczy przywodzą.

(z *Gaz. berl.*) *Madryt, dnia 7 lipca.* Mówią o oddaleniu trzech ministrów i odkryciu spisku w *Madrycie*.

*Nantil* starał się zbliżyć do wielu francuzów, którzy w stolicy tutejszey bawią; ale mu żaden przystępu nie pozwolił.

W *Sevilli, Grenadzie* i *Maludze* trwają ciągle uwięzienia.

O *Merino* nie masz żadney wiadomości. Poymano jedynastu z jego ludzi; innych zaś widziano na polach, jak surowemi korzonkami głód opędzali.

Stany kortez zezwoliły na pożyczkę 400 milionow realow. Pożyczka ta, ma być umorzona w 11 latach, przez opłacenie 21 procentu.

Katalońcy jeden, imieniem *Ardoval*, wynalazł gatunek wodociągu, który *Hydropota* nazwał, a który z małym zachodem do ogromney wysokości wodę podnosi.

Imiona, które Xiążę *Beira*, syn następcy tronu portugalskiego i brezylijskiego, na chrzcie otrzymał, są następujące: Jan, Karol, Piotr, Leopold, Olegario del Incarnation, Francoiszek, Xavier de Paula, Mich. I, Gabryel, Rafael, Gonzaga.

*Madryt, dnia 8 lipca.* Twierdzą, że Król Jmó postanowił wyjechać dnia 11 t. m. do *Sacedon*.

W nocy z dnia 4 na 5 t. m. uwięziono tu wiele osób z rozkazu zwierzchności. Między uwięzionymi znajdują się i znakomitsi ludzie, wiele osób ze dworu królewskiego i podskarbi koronny. Padło na nich podeyrzenie, że są na czele nowego spisku, dążącego do obalenia konstytuoyi stanu. Klub *Fontana de Oro* nie milczał przy tćm zdarzeniu.

*Merino* rozpuścił bandę swoją przez odezwę, w której nazywa siebie naczelnym dowódcą wojska królewskiego w *Atienza*, uskarża się na zdradę nayszczerniejszą, uskutecznienie zamiarów swoich odkłada do późniejszego czasu, i napomina towarzyszków swoich, aby, nim czas ten nadeydzie, do domów swoich powrócili.

Hiszpańscy jenerałowie *La Torre* i *Morales*, po utracie *Karakas, Laguitra* i *Cora* zebrali siłę pod *Pao*, między *Calabozo* i *St. Carlos*, z kąd bez stoczenia walney bitwy niczego przedsięwziąć nie mogą.

Donoszą z *Lisbony*, że wojska portugalskie opuściły *Montevideo* dnia 24 kwietnia.

#### P O R T U G A L I A.

(z *Korr. warsz.*) *Lisbona, dnia 5 lipca.* Przybywszy Król do portu zatwierdził zaraz trzy uchwały Stanów: 1) że Król nie może dać żadnego urzędu cudzoziemcom bez zezwolenia sta-

nów; 2) że póki nie będzie zaprowadzona konstytucya w królestwie, nie może odebrać urzędów dowódców wojskowym w Lisbonie i Oporto, tudzież superintendentowi polcei portugalskiej; 3) że niewolno hrabiemu Palmela (ministrowi) i nikomu ze dworu, który Król przywoził z sobą z Brezylji, wysieść na ląd w Lisbonie, aż do dalszego w tey mierze rozkazu. (z D. P.)

#### S Z W A Y C A R Y A.

(z Gaz. Warsz.) *Zurich dnia 9 lipca.* Sejm Kantonów szwajcarskich rozpoczął się dnia 2 b. m. w obecności dwóch tylko posłów zagranicznych, pruskiego i hiszpańskiego. Prezes *Weifs* wspominał w mowie zagajającej o środkach przedsięwziętych przez sprzymierzone Mocarstwa w ciągu zeszłej wiosny, i oddał im pochwałę. Rzekł między innymi: „Europa winna swoje ocalenie i byt mądrym i wspaniałym układom sprzymierzonych Mocarstw. Fakcya zagrażała tronowi we Francji; czego dowodzą liczne spiski w różnych okolicach. Pisarze niemieccy, których zasady tak są niebezpieczne, jak sposób ich nauczenia, ludzili umysły, szczególniej młodzieży, której głowa i serce sawrócić się daje. Zamiar powszechnego spisku przysposabiał już upadek prawnym tronem, a naczelnicy jego nie starali się prawie ukrywać swoich zamysłów.” Mówił dalej o wypadkach w południowej Europie, w Neapolu i w Piemencie, malując żywemi kolorami tameczne rewolucye i użycie środków do ich przytłumienia. Dodał nakoniec: „Uważano, iż publiczna spokojność ościennej Szwajcaryi w jednym tylko kantonie *Tessin* przerwana została, przez co rząd tego kantonu ścignął na siebie słuszną nagana, za popełnione błędy w publicznej administracyi i za poruszenia, które tam zaszły. Będąc w środku wielkich otaczających nas Mocarstw, nie możemy uważać się za odosobnionych, tém bardziej, iż w skutku przyjacielskich z Austryą stosunków widzieliśmy zdjęty z nas obowiązek, posłania do tego kantonu wojska, i posłaliśmy tam tylko deputowanego dla uważania skłonności umysłów.” W mowie deputowanego z kantonu *Berny* uważano myśl następującą: Szwajcaryi ma wielką przyczynę być ostróżną i przezornie postępować: wiadomo bowiem każdemu, że wielkie Mocarstwa nie sprzyjają republikańskiemu kształtowi rządu.

#### N I D E R L A N D Y.

(z Gaz. Warsz.) *Bruxella dnia 16 lipca.* Pan *Hennequin*, były burmistrz w *Mastrychcie*, którego (jak wiadomo) oskarżono do sądu w *Lowanum*, został uznany za niewinnego i uwolniony. Po wyroku, puszczono zaraz gołębie z przywiązaną u nóg karteczką, aby się jak najprędzej dowiedziano o tém w *Mastrychcie*. Wypadek ten sprawił wielką radość.

Redakcya otrzymała przy piśmie urzędowem JW. Marszałka Gubernii Podolskiej, Konstantego *Graffa* Przeździeckiego, pod dniem 13 lipca r. t. N. 2005, dla wydrukowania w gazecie:

*Działo się w powiatowym mieście Haysynie na zjeździe, dnia 15 listopada 1820 roku.*

Cnotliwe czyny dobrego urzędnika zasługują zawsze na szacunek publiczny, Uznanie ich szacunku jest dopełnieniem sprawiedliwości, a wdzięczność jest długiem do społeczeństwa należnym, jest hołdem poświęconym cnotcie. Temi uczuciami powodowani Obywatele powiatu Haysyńskiego, dla JW. Mikołaja Czepielowskiego, byłego powiatu haysyńskiego marszałka, który w ciągu trzechletniego przewodniczenia powiatowi temu, okazał dowody swojej niespracowanej usilności, starań i poświęcenia się dla dobra publicznego; czynią się być obowiązani do złożenia publicznie temuż JW. Czepielowskiemu winnego podziękowania. Urząd Marszałka z chlubą przez niego piastowany, uiscił sprawiedliwy tytuł reprezentacyi stanu szlacheckiego; utrzymanie tey reprezentacyi obok dopełnienia nakazów rządowych jest trudnym bardzo obowiązkiem JW. Czepielowski umiał to wszystko pogodzić, umiarkowanie bezwzględne ciężarów zarówno wszystkich dotyczących, bezwzględna dla każdego w szeregole sprawiedliwość, wstawienie się do władzy krajowej, poświęcenie nakoniec czasu, trudów i majątku dla usługi publicznej, są to pobudki, jedynące JW. Czepielowskiemu szacunek i wdzięczność współpowietników i zadowolenie rządowe. Życzycyby należało, aby tak czei godny obywatel i tak cnotliwy urzędnik, przewodniczył zawsze powiatowi; lecz kiedy mimo usilnej próby wszystkich obywateli na wybory zgromadzonych, niechoiał przyjąć na siebie ciężaru dalszego urzędowania; z uczuciem prawdziwego żalu, przyjmując to odmowienie, Obywatele powiatu Haysyńskiego za wszystkie czynione dla nich przez JW. Czepielowskiego ofiary, oświadczają mu w tym piśmie nayszczelną wdzięczność i podziękowanie; upraszają oraz terazniejszego Haysyńskiego powiatu Marszałka JW. Michała Borowskiego, aby ten dowod obywatelskiej wdzięczności, dla cnotliwego i godnego naśladowania urzędnika, raczył umieścić w aktach dworzańskich tegoż powiatu dla wiekopomnej pamięci, i osobno kopią niniejszey, ochwały dla wiadomości publicznej do gazety krajowej *Kuryera Litewskiego* przesłał.

Na oryginalu podpisy obywateli powiatu Haysyńskiego takowe: Józef Skrzyndę Zwizda, brygadyer wojsk polskich i kawaler, Piotr Moszyński, Michał Ostaszewski, Ignacy Opoczyński, Henryk Lipkowski, Alojzy Czarnowski, Józef Jurjewicz M. w. pol., Kazimierz Hulanicki S. Z. P. Umę, G. B. C. Komorowski Sta. K., Hippelit Wołodkowicz. Józef Jagiellowicz, Kazimierz Humnicki, Stanisław Piszczatowski.

Takowa kopia zgodna z oryginalem świadczą Marszałek Ptu Haysyńskiego Michał Borowski.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 lipca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 86½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 95, stary rubli 11 kopiejek 76, imperyal rubli 37, kop. 57½.

	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Beau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Oberwacze meterologi- czne.	dnia 27 średnia	27 cal. 7,55 lin.	+14,17 stopni	Zachodni	Pogoda
	dnia 28 średnia	27 — 5,93 —	+12,42 — —	Zachodni	Deszcz
	dnia 29 godz. 5	27 — 5,1 —	+12,5 — —	Południowy	Pochmurno

Wilno dnia 29 Lipca 1821 roku v. 3.

## Ze Swisłoczy (w Wolkowyskim)

Odbyło się tu uroczyste położenie kamienia węgielnego, na budowy murywane dla Gymnazyum Grodzieńskiego w Swisłoczy, na które ś. p. Referendarz Tyszkiewicz testamentem swoim fundusz przeznaczył, a teraźniejszy dziedzic Swisłoczy JW. Tadeusz Tyszkiewicz generał wojsk pol., kasztelan i senator Królestwa Polskiego, równie gorliwy o dobro edukacji publicznej, do uskutecznienia woli swego poprzednika przystąpił. Po przybyciu zesłanego od uniwersytetu jeometry P. Szantyra do założenia fundamentów rowey budowy, i po uczynionym do tego przygotowaniu, dnia 17 maja o godzinie 10 zrana, zaczęło się nabożeństwo przez kapelana gymnazyalnego, przy muzyce wokalnej i instrumentalnej, przez uczniów exekwowanej; po odśpiewaniu hymnu *Veni Creator* i po ukończonym nabożeństwie, całe zgromadzenie z kościoła, udało się na miejsce stawiać się mającej budowy. Tam gdy uczniowie uszykowali się w kwadrat, którego środek dziedzic z familią i zgromadzenie uczące zajęło, Kapelan Gymnazyalny dopełnił obrządku poświęcenia miejsca. Późem dyrektor szkół gubernii Grodzieńskiej P. Krusiński w zabrany głosie przebiegił pokrótce wywód historyczny o nastaniu pomników w narodach starożytnych, wymienił dobroczynne zakłady edukacji publicznej przez szczęśliwie nam Panującego Najjasniejszego Cesarza wszech Rosyji zdziałane. Na ostatek oddał wifny hold pamięci ś. p. Referendarza Tyszkiewicza, który nie szczędził kosztu na przyzwolite pomieszczenie Gymnazyum, i oświadczył podziękowanie godnemu jego następcy, za przystąpienie do wykonania woli swego poprzednika, z dodaniem własnego kosztu nad przeznaczony fundusz, w celu wystawienia okazalszej i wygodniejszej budowy. Po skończonym głosie dyrektora JW. generał Tyszkiewicz w krótkim przymówieniu się podziękował za wdzięczną pamięć, okazaną jego poprzednikowi ś. p. Referendarzowi Tyszkiewiczowi, zapewniając ze swojej strony wszelką pomoc dla dobra Gymnazyum; po czem JW. generał, zwykłym obrządkiem położył węgielny kamień, po nim dyrektor, zgromadzenie uczące i uczniowie klasami postępując te goż samego obrządku dopełnili. Po za kończonym akcie, dziedzic całe zgromadzenie uczące do siebie na obiad zaprosił.

## Z Teofilopola (na Wołyniu.)

Roku 1821 dnia 30 miesiąca czerwca, szkoły tutejszy, zostający pod sterem XX. Trynitarzy, powiatu staro-konstantynowskiego, gubernii wołyńskiej, zdawali uczniowie roczny publicznie examen, z nauk dla szkół powiatowych przepisanych, w przytomności licznie zgromadzonych znakomitych osób, które obecnością swoją ten popis uczniów zaszczycić raczyły. IX. Innocenty nauczyciel wy-mowy, miał stosowną do tej okoliczności mowę. Po skończonym zaś examinie dyrektor szkoły, nauczyciel historii i prawa JX. Roman Kaczanowski, w mowie swojej wskazał uczniom istotne zasady ich oświecenia; że umiejętność bez gruntownej Bózkiej religii i prawdziwej cnoty, jest hańba i źródłem wszelkich męczeństw dla samejże młodzieży i dla całej społeczności, której są członkami, oraz, że młodź bez przekonującej znajomości religii i bez pełnienia w całym swym życiu cnot z niej wypływających, nie przynosi dla bogobojnych rodziców zaszczytu i pociechy, zawodzi to oczekiwanie, jakie słusznie ma społeczność prawo spodziewać się z powszechnej oświaty, a zasmuca, troskliwych o dobre wychowanie młodzieży, nauczycieli, których najcelniejszym jest staraniem oświecając i wzbogacając pożytecznymi wiadomościami rozum, formować dobre serce, aby utworzyć dobrych i użytecznych krajowi obywateli. Po czem obchod ten szkolny ukończono, odśpiewaniem w kościele hymnu ś. Ambrożego. Uczniowie celujący w naukach i obyczajach, zda-

niam szkolnego zgromadzenia, godni są publicznej pochwałą.

Z klasy I. Archipowicz Bazyli, Eysymont Józef, Janicki Xawery, Jastrzębski Józef, Judycki Stanisław, Janiszewski Franciszek, Lityński Wincenty, Łaski Kazimierz, Makarewicz Tertulian, Medyński Jan, Mironowski Joachim, Miłaszewski Andrzej, Niepokuczycki Jan, Obiedziński Erasm, Poplawski Alexander, Przelocki Ignacy, Przyborski Alexander i Józef, Rudzki Julian i Wawrzyniec, Roboisson Franciszek, Sobieszczański Józef, Sultz Michał, Turski Wicenty, Alexander i Konstanty, Wierciński Julian, Wilczyński Erasm, Wol Symonowicz Izraelita, Zakrzewski Stanisław, Zaruski Franciszek, Zaorski Julian, Zawadzki Franciszek i Konstanty. Z klasy II. Angiermayer Leon, Baraniecki Hipolit i Duklan, Chmielewski Wincenty, Daciewski Jan, Galiński Jan, Jakubowski Teofil i Wiktor, Juchnicki Bazyli, Litoszkowicz Józef, Lesniewicz Paweł, Litwiński Rafał, Rudkowski Alexander, Sobieszczański Jan, Szmoniewski Mikołaj, Sławecki Michał, Wolczyński Antoni. Z klasy III. Brzeziński Józef, Chmielewski Józef, Kochanowski Alexander, Lanckoroński Antoni, Lewiecki Adam, Makarewicz Seweryn, Samborski Jan, Tymiański Ignacy, Woyciechowski Jan, Ziemięcki Zygmunt. Z klasy IV. Fasowicz Paweł, Judycki Jan, Juchnicki Alexander, Orlicki Antoni, Wysocki Józef. Z klasy V. Chodorowicz Franciszek, Koziaradzki Jan, Miłaszewski Piotr, Rayski Jan. Z klasy VI. Brodowski Józef, Bielecki Piotr, Jastrzębski Andrzej, Rudziński Roman.

## Teatr Wileński.

Dnia 25 t. m. wystawioną była *Dramma, Helena czyli Haydamacy na Ukrainie*; naśladowana z oryginału niemieckiego, Kenera, i do zdarzeń odczystych zastosowana. Rzecz jej na tém się zasadza: Wacław, syn państwa starostów, kochał ich wychowanicę Helenę, i był wzajemnie kochany; obowiązki służby wojskowej oddaliły go na czas długi z domu rodzicielskiego; powraca z niezmierną do Heleny przywiązaniem; gdy tym czasem Horeńko nadworny łowczy oycę jego rozkochał się w tej Pannie. Wdzięczny mu starosta za obronę życia na łowach od srogiego dzika, przyrzeka nagrodę, jeżeli sam żyć będzie, ten prosi o rękę Heleny. Wacław w rozpacz odkrywa oycowi stan swojego serca, a piękne przymioty Heleny skłaniają łatwo rodziców do życzeń syna; lecz cnotliwa Panna, nie wiedząc o tak pomyslnym wypadku, leka się uchybić obowiązków wdzięczności dla dobroczyńców swoich, dopędzić zapędem syna, i narazić go na gniew rodziców; dla tego przyrzeka, mimo opór serca, rękę swoją Horeńce. Ten odkrywa rychło stan jej duszy; wiadomość o zezwoleniu starostów na małżeństwo syna z Heleną, bardziej jeszcze podejrzenie jego wzmacnia, nakoniec: postrzega smutną prawdę, że nie jest kochany; to go przywodzi do rozpacz, porzuca ścieżkę cnotliwego zawodu, na jaką przypadkowo był zbłądził, i wraca się do dawnych towarzyszy zbrodni swych, którzy pod dowództwem Gonty, lupią chłopskie dwory, czat wali właśnie na zamki starostów, aby w nim mordy i zniszczenie domierzyć. Po niedługim wahanu się Horeńko zemsta wiedziony przyrzeka ich wpuścić do zamku i szeze tej nocy, której się z nimi połączył. Haydamacy zapalają pobliski folwark, starosta z synem spieszą na ratunek, a tym czasem Horeńko wprowadza spółzbrodniarzy, a

do komnaty Heleny; rozpacz jej i starościny mających być co chwila od zbóyców zamordowanemi, kończy poświęcenie się bohaterkie Heleny: oddaje rękę swoją Horeńce, i przrzeka dzieło haniebnego stanu jego. Wściekły zapęd okrutnego kochanka, każe jej z pochodnią w ręku przyświecać rabusiom, gdy ci spuszczają się do lochu, w którym skarby starosty złożone były. Polska heroina (nakształt Joanny francuskiej) natchnięta jest wyższym nad pieś swoją mężtwem; w tej właśnie chwili: kiedy wszyscy hajdamacy oprócz Horeńki stąpili już do lochu; zamyka drzwi żelazne, a klucz aż obok serosa swojego ukrywa; zapala blisko stojącą chatę, dla ostrzeżenia starosty, i okolicznych mieszkańców o napaści na rządek. W tym nadchodzi Horeńko, a widząc się zdradzonym, wydziera gwałtem klucz od lochu Helenie, i gdy zajęty jest otwieraniem drzwi, Helena jegoż bronią (którą obok siebie postawił) zabija zdrajcę. Łatwo się już domyśli reszty czytelnik; jak starosta z synem i dworzakami powrócił, i jak cnota i mężstwo Heleny ręką Wacława uwiecznione zostały. Mierny ten obraz dramatyczny (jak go autor sam nazwał) od gry dobrej aktorów, jedynej nabrac zalety był zdolny. Dodała mu wzorowej piękności Pani Ledochowska w roli Heleny; gdy walkę miłości do Wacława, z wdzięcznością ku jego rodzicom, poświęcenie się bez względu na własne dobro, obowiązkiem cnotliwego serca; trwogę o życie dobroczyńców, i nareszcie mężne w niebezpieczeństwie serce wykazała przyszło. Scena, w której z pochodnią w ręku poprzedzała idących na łapieżstwo zbrodniarzy, widzieć potrzeba, ażeby jej piękność, i uczucie widzów należycie opisać. Pan Werowski rolę Horeńki podniósł znamienicie i przewyższył jej autora; mocne znamiona walki sumienia, z zawiścią, zemstą, i niewyjął już do zbrodni pociąganiem; z taką prawdą oddane były, iż nie do życzenia nie zostało. Pan Kuczyński z dobrego umienia roli i należytego jej zglębnienia zawsze odznaczający się, w charakterze poczołowego weterana B. ruty, przypominał rzeczywiście owych staro-polskich domowników, osiwiiałych na jednem miejscu, i chętnie życie

nawet dobru pańskiemu poświęcających. Pan Nowiński grał rolę Wacława: młody ten artysta wiele okazuje do teatru zdolności, mianowicie w charakterach, gdzie silniejsza namiętność oddać trzeba; przy dobrej postawie i giętkim głosie, jakie posiada, życzyć mu należy, aby się bardziej rolę swoją przeżywał, aby się uczył stopniowania, gdy w miarę wzrastającego interesu tak nieodbitcie do naturalnego wydania rzeczy potrzebnego; a którego szczególnie nie zachował w scenie 3ciej aktu 1go, gdzie jesożemy myśliszeli oświadczenia się Horeńki z miłością ku Helenie, a Wacław już cały był w największym wzruszeniu, jakiego mógł wówczas tylko doświadczyć, gdy się dowiedział o rywalu. Artyści dramatyczni, jeżeli chcą celować w swoim powołaniu, niech nieprzestają na umieniu roli, lecz zrozumieć dobrze całą sztukę, do jakiej wchodzi, należy, a zglębiwszy intrygę, grę swoją stosownie do niej układać. Dnia 24 t. m. wystawiono Machbeta tragedią Szekspira. Sławny ten autor wyższy nad smak i uczucia wieku, w jakim pisał, osądzony przez tyle pism uczonych, naśladowany przez klasyków, nie na tém miejscu roztrąsany być powinien; mówmy raczej słów kilka o aktorach: Gra Pani Ledochowskiej, zachwycająca zawsze widzów, tu w roli Alfrydy żony Machbeta dopełnia jej sławy, scena aktu 5, w której sgrzyzoty sumienia, wypędzając ją z łoża, malują na zmysłach snem ujętych okropny obraz występku; wyciskają straszliwe z głębi duszy jęki; i napróżno wylęcają jej wszystkie siły do ztarcia krwi niewinnej, jaką rękę swoje obroczone widzi; przechodzi wszystkie pochwały; i śmiało wyrzec można, że w tym oddaniu Pani Ledochowska tylko sama z sobą porównana być może. Pan Fiszer czuł ważność roli Machbeta, jaką przedstawiał, lecz jednostajność wzniesłego i nadętego tonu, posłała mu wszystkie; głos jednaki w każdym wystawieniu, morduje go skutecznie i zawsze ostatnich słów do uszu słuchacza nie dopuszcza; jeżeli z tej wady poprawić się zechce i w pozycjach teatralnych więcej zachowa na dobrą sytuacją hacznosci, zasłuży na całą pochwałę, jakiej z innych względów odmówić mu nie można.

*Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

#### P o z e w.

ALEXANDER Pierwszy Imperator samowładnyca całą Rossyą etc. etc. etc.

1. Urodzonym Kamilli z Rdultowskich Jeleńskiej marszałkowej Ptu Mozyr. z dokładem opieki. dożywniczoce dóbr Łuczyc, Kosieyska i Choyni w Mozyr. Peie leżących, Alexemu podkomorzemu i Ludwikowi chorążemu urzędnikom Ptu Bobruysk. Bykowskim w stopniu zeszłego Stefana Bykowskiego chorążego nowogr. i kawalera orderu ś. Stanisława zastawnikom majątku Dudziez w rzeczyckim poe leżącego, Alexandrowi Horwatowi Chorążemu rzeczyckiemu i dalszemu potomstwu zeszłego Ignacego Horwata, Pawłowi Jeleńskiemu prezydentowi sądow normal granicznych mozyr, nabywcy summ posagowych dwóch siostr, Michałowi hrabiemu Tyszkiewiczowi, Petroneli z Jeleńskich Piotrowskiej deputatowej wywodowej gubernii mińskiej w asystencyi męża, Benedyktowi Nowakowskiemu b. sędziemu ziem. mozyr. Kazimierzowi Nowosielskiemu sędziemu granicznemu mozyr. Antoniemu Olewińskiemu pisarzowi Ziem. mozyr. Romualdowi Jeleńskiemu assesorowi sądu głównego wileńskiego 2go departamentu, Iwonowi Wendławowiczowi szambelanowi b. dworu pol. i niewiadomego imienia Wierzbickiemu b. pisarzowi ziem. mińskiemu, oraz dalszym kredytorom zeszłego Felixa Jeleń-

skiego marszałka mozyr. i kawalera orderu ś. Włodzimierza i pretensorom do pozostałego po nim majątku, pozew przed sąd główny miń. 2 departamentu z powództwa Urodzonych Napoleona i Malwiny Jeleńskich sukcesorow tegoż zeszłego Felixa Jeleńskiego. jako aktów i Filipa Obuchowicza b. marszałka ptu mozyr. jako opiekuna, którzy z odwołaniem się do oświadczenia w aktach ziem. powiatowych mozyrskich w dniu 7 julii terażniejszego roku zapisanego, pozywają obżalowanych mianowicie o to: iż żalący marszałek Obuchowicz gwa opiekun zajmując się ogólnie wszystkimi interessami żalących nieletnich Jeleńskich, -gdy dostrzeżga znaczą masę długow przez zeszłego Felixa Jeleńskiego zaciągniomych i summ exdotacyjnych, a oraz z drążu dóbr na dorównanie sched upewnionych i nieopłacanych, a dobra leżące już to zapisami dożywniczymi już to zastawnymi i innymi ewikcyami obciążone, przez co niemając z onych żadnych intrat, a ztąd niemogąc samych nawet procentow wypłacać, jakie corocznie narastając znacznie zwiększają summę na funduszu nieletnich Jeleńskich, żalącego pupillów opierające się, przeto znajdując jedyny sposób porządkiem edywyżni tak usatysfakcyonowania obżalowanych wierzycieli, jako też rozpoznania zapisów i rozmaitych inskrypcyi zeszłego Felixa Jeleńskiego za jakimi niektórzy z ob-

żałowanych dobra leżące possydujecie, a inni dekreta w różnych jurysdykcjach oczewiście i podniestannosć otrzymując i na expensa narazając grozą zupełną stratą funduszu nieletnich, oświadczywszy ogólnie wszelki majątek ruchomy i nieruchomy po zeszytm Felixie Jeleńskim pozostały na taxę i exdywizyą, celem otrzymania remissy pozywając obżałowanych następne czyni próby. Nadewszystko o wyznaczenie sądu taxatorsko-exdywizorskiego, tak dla rozpoznania zapisów i inskrypcyow przez zeszelego Felixa Jeleńskiego obżałowanym powydawanych, jako też wszelkich zastosowań od tychże do dóbr pod konkurs oddających się i wzajemnie od żalujących nieletnich Jeleńskich do obżałowanych i dalszych zregulować się mogących pretensyow, równie dla dopełnienia w miarę każdego sprawiedliwej należności usatysfakcyonowania; c. nakaz, iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie, zastawnicy i dożywotnicy jako też ulegający odpowiedzi nieletnim żalującym stawili się, o przepisanie porządku i reguł postępowania naznaczyć się mającemu rozbioremu sądowi, mianowicie, iżby naprzód wszystkie dobra leżące do ukończenia konkursu w administracyą komu poruczył, intraty na utrzymanie Sądu i edukacyą nieletnich żalujących konserwować udeterminował, inkwizycyą, kalkulacyą i weryfikacyą, gdzie potrzeba wymagać będzie, dopełnił, oraz wszelką formalność według reguł przepisać się mających zachował, o naznaczenie na zjazd Sądu exdywizorskiego terminu i miejsca w majątku Łuczycach w Mozyrskim powiecie leżącym, z wolnym przenosem jurysdykcyi o powrót wydatków prawnych, o to wszystko, co czasu sprawy dowodzonym będzie, z wolną poprawą tego pozwu lub wyniesieniem nowego pisan 1821 mca juli 7 dnia.

Roku 1821 juli 9 dnia Woźny ptu Mozyrskiego niżej własnoręcznie podpisany świadcze, iż kopie tego pozwu zgodne z tym autentykem w sprawie JW W. Filipa Obuchowicza b. Marszałka Ptu Mozyrskiego jako opiekuna, a Napoleona i Malwiny Jeleńskich jako aktorow sprawy, nieletnich successorów zeszelego Felixa Jeleńskiego Marszałka Mozyrskiego wzięwszy, jedną JW Kamili z Rdułtowskich Jeleńskiej Marszałkowej Ptu Mozyr. z dokładem opieki dożywotnicze Dobr Łuczyc, Kosieyska i Choyni w majątności Łuczycach, drugą JW W. Alexemu Podkomorzemu i Ludwikowi Chorążemu urzędnikom Ptu Bobruysk. Bykowskim w stopniu zeszelego Stefana Bykowskiego Chorążego Nowogrodz. i Kawalera orderu s. Stanisława Zastawnikom Dudzic w majątności Dudzicach, trzecią W. Antoniemu Olawieńskiemu Pisarzowi Ziem. Mozyrskiemu w mieście Mozyrz, oraz czwartą wszystkim dalszym kredytorom zeszelego s. p. Felixa Jeleńskiego Marszałka Mozyrskiego do drzwi sądowych przybiłem i o terminie rozprawy przed Sądem Głównym z departamentu Gubernii Mńskiej prawnie zawiadomłem. Franciszek Szczepanowski Woźny Sądow Ziem. Ptu Mozyr.

Roku 1821 mca juli 11 dnia przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. ptu Mozyr. stawając osobiscie Woźny wyrażony kwit swój relacyyny podanych pozwow ustnie i oczewisto zeznał. Przyrzalem Regent Bogusz. Wypis z ksiąg Ziem. Ptu Mozyrskiego.

Roku 1821 mca juli 11 dnia. Przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Mozyrskiego stawając osobiscie Woźny niżej wyrażony, kwit relacyyny podanych pozwow ustnie i oczewisto zeznał, którego wyrazy następne roku 1821 juli 9 dnia Woźny ptu Mozyr. niżej własnoręcznie podpisany świadcze, iż kopie tego pozwu, zgodne z tym autentykem w sprawie JW W. Filipa Obuchowicza b. Marszał Ptu Mozyrskiego jako opiekuna, Napoleona i Malwiny Jeleńskich jako aktorów sprawy nieletnich successorów zeszelego Felixa Jeleńskiego Marszał. Mozyr. wzięwszy jedną JW Kamili z Rdułtowskich Jeleńskiej Mar. Ptu Mozyrskiego z dokładem opieki dożywotnicze Dobr Łuczyc. Kosieyska i Choynia w majątności Łuczycach drugą JW W. Alexemu, pod-

komorzemu i Ludwikowi Chor. Urzędnikom ptu Bobruy. Bykowskim w stopniu zeszelego Stefana Bykowskiego Chor. Nowogrodz. i kawalera orderu s. Stanisława zastawnikom Dudzic w majątności Dudzicach, trzecią W. Antoniemu Olewiskiemu Pisarzowi Ziem. Mozyrskiemu w mieście Mozyrz, oraz czwartą wszystkim dalszym kredytorom zeszelego s. p. Felixa Jeleńskiego Marszałka Mozyr. do drzwi sądowych przybiłem, i o terminie rozprawy przed sądem głównym zgo Departamentu Gubernii Mńskiej prawnie zawiadomłem, u tego relacyynego podanych pozwow kwitu podpis woźnego takowy Franciszek Szczepanowski Woźny Sądow Ziem. Ptu Mozyr. który to relacyyny podanych pozwow kwit po zeznaniu woźnego jest do ksiąg Ziem. Mozyrskich przyjęty i wpisany, z takowych i ten wypis pod pieczęcią Jego Imperatorskiej Mości Ziem Ptu Mozyr. wydan.

Zgodno z księgami świadczę. Regent Bogusz.

#### Wzwanie Sądowe.

Za Remissą Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego zgo Departamentu w Sądzie Ziem. Wileńskim odchodzi cywilnym porządkiem sprawa z powództwa WW. Boufałow, rodzeństwa J Pana Franciszka Boufała pod strażą Policyi mieyskiej Wileńskiej utrzymującego się, tak o oddział dóbr oczysztych, mianowicie Ligny zwanych w powiecie Upitskim sytuowanych i Szlanowa w królestwie Polskim położonych, jako też o zdanie rachunku z opieki nad nieletnimi Boufałami utrzymwaney, niemniej o rozpoznanie stosunków wszystkich kredytorów tegoż Franciszka Boufała i o uczynienie dla onych ze schedy pomienionego Franciszka Boufała powinney satysfakcyi, a takoz względnie ubezpieczenia poszukiwań za funduszami Kłebaniów Ligumskiej w Upitskim i Stokliskiej w Kowieńkim powiatach exystujących, oraz ze wszystkimi debitorami i o dalsze w różnych gatunkach zaregulowane od wielu stron pretensye, w której jako po uprzedzonym dylacyynym dekrete do oczewistego rozpoznania zbliżoney, Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego pod zasiadaniem deputowanych ze strony duchowney, wileńskiej i żmudzkiej dycecyow, przesłuchał od wszystkich stawających stron produktowych głosów, a stosownie do żądania tychże stron, szczególniej za powodem przy trudney dodanemu Prokuratorowi z będącym pod strażą J Panem Franciszkiem Boufałem komunikacyi, dla odpisania Replik czasu po dzień 31 następującego mca augusta roku bieżącego użyczył, komunikacyą wzajemną papierów zastrzegł, w takim przedpisaniu, iżby wszystkie w ogólności strony, w ciągu użyczonego czasu przygotowały replikowc głosy, nie pozwalając pod żadnym pretextem na potym takowych odkładów, oczewistą bez żadnych zwlok rozprawę z tegoż samego aktoratu początek sprawie dającego zapewnił; nadto gdy dekretem dylacyynym na wierności komportacyi dokumentów oprysiężenie przy oczewistej rozprawie na wszystkich stronach i na niektórych majątku ruchomego, zostało przeznaczonym, spełnienie więc takowej powinności in tractu następnych Replik, zacząwszy od dnia 31 augusta roku terażniejszego, po czas wzięcia w namowę całej sprawy do oczwistej decyzji, do wszystkich tychże stron w sprawę ninieyszą wchodzących przywiązał, i dalszej tej sprawie właściwe ogłosił postanowienia, żeby więc wszystkich interesowanych osób doszła wiadomość, i ażeby też strony, już to dla zaprzysiężenia wierności komportacyow, już też dla dostatecznego stosunków w Głosach replikowych objaśnienia, na przeznaczony dnia 31 następnego mca augusta termin, sub amissione rei do Sądu Ziem. Ptu Wileńskiego stawały, ninieysza trzykrotna do gazet Kur. Lit. podaje się awizacya.

#### K r a d z i o s z.

1 Roka bieżącego mca juli z 14 na 15 dzień nocną porą przybyły do tuteyszego miasta woysk ross. majorowoy Katarzyny Uakul a kwaterującej.

w domu Kostrowickiego zostały skradzione różne rzeczy, odzienie, bielizna, i papiery, między temi ostatniemi znajdował się oblig na waldrowym papierze przez Annę fon Groulen wydany na sumę rub. assyg. 3000; kłoby takowy oblig znalazł lub odkrył gdzie się znajduje, ma się zgłosić do części I, Policji miasta Wilna gdzie śledztwo o takowej kradzieży prowadzi się, a żeby nikt na takowy oblig nie pożyczal pieniędzy i nie przywłaśczał przez niniejszą awizacyą, zastrzeżo się.

G. de Perthez Inspektor części Iey.

## NOWE DZIEŁA.

Georgiki czyli Ziemianstwo starożytnych Rzymian. Poema dydaktyczne, P. Wirgiliusza Maro-  
na. Przekładania X. Alexego Kotużyńskiego, Schol-  
larum Piarum, obok z tekstem łacińskim. W Wil-  
nie w drukarni A. Marcinińskiego. Cena kop. 60.

W ziegarni XX. Pijarów na ulicy dominikań-  
skiej u Alexandra Zolkowskiego, są następujące dzieła  
do sprzedania.

Nauka kolo pasiek (pszczoł) z informaciy Pańa  
Walentego Kąckiego anno 1612 w Komarnie u mnie  
Jana Ostroroga Wojewody Poznań. spisana. W Za-  
mościu roku 1614 drukował Marcin Łęski typograf  
akademii Zamoyckiej. Potrzebie przedrukowana 8vo  
w Wilnie, 1821 z dwoma rycinami. Cena kop 40 sr.

Sarmatyzm; komedia w 5ciu aktach, napisana  
wierszem przez Fran. Zabłockiego 8vo w Wilnie  
1821 kop. 40.

Wiadomość o sposobie leczenia wścieklizny po-  
wzięta z jasno widzenia magnetycznego. Ogłosił  
J. E. Lachnicki doktor filozofu kamier junkier Jego  
Cesarskiej Mości, członek kommissyi Radziwiłłow-  
skiej i różnych towarzystw naukowych. Wilno dru-  
kiem Józefa Zawadzkiego typografa Imperator-  
skiego uniwersytetu 1821. Znajduje się do sprze-  
dania w ziegarni uniwersyteckiej i pijarskiej i w kan-  
torze gazety Kurjera Litewskiego. Cena gr. 15.

## Oświadczenie

2 Wypis z ziąg Ziemskich wieczystych Ptu  
Mińskiego.

Roku 1821 mca lipca, 19 dnia. Na Sądach Jego  
Imperatorskiej Mości Ziemskich Ptu Mińskiego,  
przed nami Rudolfem Piszczallą Sędzią, Ignacym  
Bucewiczem i Władysławem Świętorzeckim Podse-  
dkami, Urzędnikami Ziemskimi tegoż Ptu, stanowiący  
osobiście WJPan Ignacy Hrynkiwicz Moczulski  
dworzani b. Skarbu Lit. manifest w Imieniu JW.  
Szymona Grąffa Zabielly Kasztelana Województwa  
Mińskiego generała leutnanta woysk pol. i kawalera  
uczyniony, do akt podał, którego wyrazy takowe:  
oświadczenie współ z najsławniejszym manifestem  
w imieniu JW. Szymona Grafa Zabielly Kasztelana  
Województwa Mińskiego generała leutnanta dy-  
wizyjnego woysk pol. i kawalera wielu orderow,  
na WWPanow Michała Gruzewskiego Rotmistrza  
Miń. i Bartłomieja Orłowskiego Mostowniczego  
Smoleńskiego przelewnego tegoż obligu właściciela,  
referibiter do manifestu de datta 1816 roku marca  
11 na tychże Ichnościow w gubernii Mińskiej,  
w Ziem. Ptu Miń. zamieszonego, jakoby za obligiem  
na 900 czer. zł. de datta. 1797 mca augusta 14 dnia  
i co się nigdy nie praktykuje z dwuletnim terminem  
na żut. JW. Zabielly zapisany, bez odezwy i do-  
czekania się terminu, w roku 1798 augusta 14 jako-  
by Bartłomiejowi Orłowskiemu przewlekwował, a  
obzał. Orłowski także bez żadney odezwy, i bez za-  
dnych innych dowodow, przemilczawszy lat 19 gu-  
rą, aż za ledwo w roku 1816 marca 12, żut. JW. Za-  
bielly zapozwał w Gubernii Miń. do Ziem. Ptu Miń.  
zdziwiony JW. Zabiello tak niespodziewanym wy-  
padkiem; a znając od dzieciństwa nabywcy tego ob-  
ligu, który mieszkał przy bracie swoim Onufrym  
Orłowskim w Skordupianach o trzy wiorsty od ma-  
jatkū żut. Merecze zowiącego się; gdzie żut. JW.  
Zabiello często bywał, bo mu W. Onufry Orłowski  
plenipotentiował, a zaś obzał. Bartłomiej Orłowski  
był bez funduszu, małoletnim, nie był w stanie na-  
bycia tak znaczney summy, i niezamilczalby aż do-  
tąd, równie i W. Gruzewski ut fertur małej był sy-  
tuacyi, z W. Bartłomiejem Orłowskim żadney nie  
miał konexyi nieuczyniłby tak wielkiego daru, a  
nawet niedoczekawszy się terminu i nie handlował-

by pewności na niepewność żut. zaś JW. Zabiello  
nigdy nie żnal, nie widział W. Gruzewskiego na-  
wet żadnego z imienia Jego nie żnal i niewidział  
(a jak powiadają że już nie żyje co i potrzeba do  
takiego obligu) jakże więc mógł pożyczac ile nie  
potrzebując wcale kredytu, a mając w tenzas do  
miliona kapitału, owszem sam różnym pożyczac i  
nawet bratu rodzonemu W. Onufremu Orłowski-  
mu, oć będzie dowodem wexel na talarow 1600, w  
roku 1805 oktobra 25 dnia wydany i dotąd jeszcze  
nieopłacony, a jako plenipotent żut. wiedziałby o tem  
W. Onufry Orłowski. bo by się pewnie przed nim  
pochlubił, wiadomo i to, że w roku 1800 okradzio-  
no żut. 5500 czer. zł. na co są w dowodzie krymi-  
nalne dekreta ze zlodziejami, miał tedy JW. Za-  
biello znaczne kapitały i niepotrzebował kredytu. I  
to rzecz godna uwagi, ponieważ pięć blankietow  
zginęło, które s. p. W. Kazimierz Zielonko porucznik  
kawaleryi narodowey niewiadomo gdzie zatracił,  
niemniej 8 februaryi 1782 roku jest rewers s. p.  
Dzieszuka Rólm. Ptu Brasł. i adwokata Kowień. o  
zaginionych żut. blankietach, a zaś przy wyprze-  
dazy majątności Pofezior, drabował archiwum żut.  
W. Konstanty Orłowski i inwentarze sporządzał,  
może więc i tam zawałaly się jakie blankieta, wie-  
dział i widział obżalowany Orłowski, bo się to pu-  
blicznie dziuło, że JW. Zabiello będąc sugi mixta  
wynosił się z Pruss w Państwo Rossyjskie i głośno  
tam przedawał swoje majątki, a wedle organizacyi  
praw pruskich musiał koniecznie wszystkich kredy-  
torow swoich optacac, patrzal na tę całą karyerę  
obżal. Bartłomiej Orłowski, więc czegoż milczał.  
czemu swoy oblig nieinfabulował? i czemu żalgo nie  
zatrzymał? wszakże żalcy corocznie bywał, i jeszcze  
w roku 1820 dziedziorny swoy majątek przedał JW.  
Chrapowickiemu Starości Płuwskiemu, skończył o  
Mereczu z JW. Józefem Kruszkowskim, ukończył  
Wersnupie z W. Wysogierdem wszystko to się znaj-  
duje w aktach Maryampolskich, a w końcu miałby  
żalcy JW. Zabiello być refleksyi i ostrożności że cały  
oblig, ile na tak znaczny sumę własną swoją  
ręką zapisalby. Będac żalujący Zabiello zapo-  
zwany w Gubernii Mińskiej do Ziemstwa Miń-  
skiego, od obżalowanego Bartłomieja Orłowski-  
go, a będąc summitamie przekonany, że nie-  
pożyczał i kredytu niepotrzebował, że nie żnal, nie-  
żna, nigdy nie widział, i niegadł z W. Gruzew-  
skim, a nawet żadnego z imienia W. Gruzewskich  
nie żnal, więc nie można inuwały wnosić tylko albo  
po prostu odoptowany oblig, albo ponieważ kilka  
blankietow zginęło, na blankiecie zapisany, żalcy te-  
dy JW. Zabiello wzajemnie zapozwał obżalgo do te-  
goż samego Ziem. Ptu Mińskiego, i 3 dekreta nie-  
stanne pierwszy 1817 augusta 8, drugi 1818 febru-  
aryi 15, trzeci ultymarny: 1819 julu 12 dnio; czi-  
żmane zostały, żalcy JW. Zabiello rozumiał i spodzie-  
wał się, że już na ten koniec będzie, ale słyszac że  
obżal. Bartłomiej Orłowski nożnych wyszukuje nie-  
przyjemnych sposobow, przymuszony więc podac do  
gazety Kurjera Lit. i do gazet warszawskich dla  
awizacyi, a żeby tak ożwiciście odoptowany oblig  
żaden nieprzyjmował, nie nabywał, i żadnych faci-  
end na any nie czyniono, jako już updały, kilku  
dawnościami przemilczany i dekretami podniesiony  
i skassowany, co potrzykrotnie przez gazety ogła-  
sza się. Datt roku 1821 mca julu 18 dnia, u tego  
oświadczenia podpis takowy: jakowe oświadczenie  
z woli JW. Grafa Zabiello Kasztelana Miń. jene-  
ral leutnanta b. woysk pol. i orderow kawalera jako  
umocowany plenipotent podpisuje Ignacy Hrynki-  
wicz Moczulski Dworzani b. Skarbu Lit. Sądow  
Gl. Miń. adwokat. Jakowe oświadczenie po poda-  
niu onego przez osobę w gorze wyrażoną do akt,  
jest w zięgi Ziem. Wieczyste Ptu Miń. wpisane, a  
z tych i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziemską  
tegoż Ptu w tymże czasie, to jest 1821 r. mca julu 19  
d. po optaceniu Skarbowi Monarsztemu wypadających  
pieczętnych poszlin stronie potrzebującej wydan.

Zgodno z zięgami Leonard Bartoszewicz Regent.

Wolno drukowac Władysław Świętorzecki Pod-  
sudek Ziem, Ptu Miń. kawaler.

## Wyjeżdża za granicę.

2 Do Królestwa Pruskiego Kowieński obywa-  
tel Abram Chaimowicz Wilkomier z będącym  
przy nim Wiliampolskiej Słobody obywatelem Zel-  
manem Dawidowiczem Hurwiczem na miesięcy 10



Wilno dnia 29 Lipca 1821 roku v. s.

## U w i a d o m i e n i e.

2. Dla prędkiiego odjazdu mojego z tego miasta, ozhaymuję wszystkim, którzy dali mi jakiegokolwiek rzeczy do zreparowania, aby raczyli je odbierać, naydalej do przysłego miesiąca augusta 1 dnia 1821 roku, ponieważ niezawodnie wyjeżdżam za granicę, a razem mam honor donieść Prześwietney Publiczności, iż znajduję się z mnie do nabycia naywyborniejsze obserwacyynie szkła do okularow, niemnięj wiela optycznych, matematycznych i meteorologicznych instrumentow. Ktoby sobie więc życzył nabydź takowych rzeczy, raczy się zgłosić do niżej podpisanego.

Hellmann, Mechanik z Królewca.

Mieszka w domu Szulcowey na ulicy Niemieckiey.

## Wezwanie do odebrania papierów.

2. Niżej podpisany na skutek uczynioney przez zesłego s. p. Sobańskiego testamentowey dyspozycyi, niemnięj też postanowieniem Sądu Gł. Lit. Wileń. z Depar. na dniu 31 marca 1821 r. zaszytym, do rozdawania papierów po zesłym Sobańskim pozostałych będąc upoważnionym, odwołując się do uprzednio w miesiącu aprylu idącego roku czynioney awizacyi, wzywa po raz drugi wszystkich aktorów, których papiery w archiwum jeszcze pozostały, aby ci bez najmniejszey zwłoki sami lub też umocowanych od siebie ku odbieraniu przysyłali. Lecz gdy długi przeciąg czasu, jako też ukończenie przez niektórych swych interesów wprowiło ich w zapomnienie, niżej podpisany odpowiadając położonemu na się przez zesłego Sobańskiego zaufaniu, dla pewniejszego za wiadomienia stron, ma sobie za obowiązek wymienić poniższym rejestrem strony, które powierzały swe interesy zesłemu s. p. Sobańskiemu, a których papiery w archiwum się znajdują. Tym sposobem spodziewa się ukrócić sobie czas w rozdaniu, i dopełni to co włożony nań obowiązek wskazuje.

## Rejestr papierów.

Andrzejewskiego z ż. Zelmańowiczem i dal; Ancuta z Ancuto, Aszpergierów z Dabnowskim, Achmatowiczów z Niedzwiedzkim, Abramowicza z Wazyńskim, Borowskiego z Kończami, Brzostowskich z Karłowiczem, Bortkiewicza z Z. Leyzerowiczem, Bernardynek Wileń z Borowskim, Boreckiego z Chłudzkiemi, Bortkiewicza z Gembrowiczem, Bogusławskiego z Hryniowiczami, Butkiewicza z Gorskim, Bchuszewiczów z Behuszewiczami, Bortnowskiego z Radezykami, Bohuszewiczów z JOX. Stef. Radziwiłłówną, Bukszów z Radziwiłłami, bractwa szkaplernego z Dauszkiewiczem, Czechowicz z Giedroyciem Czarnockiego z Truszyńskim, ditto z Ładańskim Chodzki Ray, z Alexandrowiczem, ditto z Karmelitami, Chodzki Ludw. z Kordziukami, Chodkiewicz z Radziwiłłem, Chomińskiego z Korfem, Cytowicza z Giedgofdem, Chrzczonowicz z Weysenhoffem, Chmarzyńskiej z Joczem, Chomińskiego z Karmelitami, Charytynowa z Wróblewskim, Chylewskich z Wollowiczem, Czechowicza z Burzyńskim, Chojeckiego z Satkiewiczami, Chomińskich z X. Lubeckim, Dziatków z Czechowiczami, Daszkiewicza Prez. z Potockim, ditto z Frackiewiczem, Dofgialłowny z Sobolewskimi, Domańskiego z Archimandrytą, Downarowicza z Milewską, Essenowey z z. Chaimem Moyżeszowiczem, Estki z Radziwiłłami, Franciszkanów Gielwań z Dunenem, Gombrowicza z Szukaszem, Gorskich z Beniksenową, Grothuzów z Polagowskim, Gutowskich z Burneykami, Gutakowskich z Zabiellą, Godaczewskiego z Sylwestrowiczem, Gayla z Sakienem, Gantzkofów z Viettyngofami, Granowskiego z Turowskim, Grygałowskiego z Lin-

kowskim, Gichowiczów z Malczewskimi, Gosciewicza z Biernackim, Grycewicza z Zabiellami, Grodeckiego z Juszkiewiczami, Gizbertow z Kleckim, Gorskiego Leopold z Budrykiem id., Gruczewskich z Radziwiłłami, Hutorowicza z z. Hirszą, Horodeńskiego Felixa, z Nowickim, Hryniowiczów z Zablockimi, Horaimowey z Potockim, Hutorowicza z Rewińskimi, Hahna z Rymkiewiczem, Huby z Tyszkiewiczem, Jankowskich z kredytorami, ditto z Tracewskim, ditto z Kotwiczową szamb., ditto z Dybowskim, ditto z Downarowiczami, Jundziłowey z Czartoryskim, Jodkiewicz testament, Januszkiewiczowey z Januszkiewiczami, Iwanowicza z Szukaszem, z. Josielowicza id. z Szadurskim, Judyckiego z Ługajlą, Iwazkiewicz z Chomińskimi, Jodkowey z Jodka, Kurminow z Frackiewiczami, Kaczyńskiego Pół. z Dowiatłami, z. Kastrella z Tyszkiewiczem, Kostrowickiego z Kostrowicką, Kuhny z Landzbergiem, Kiersnowskiego appellacya od dekretu kom. eduk., Korsakowey do sprawy granicznej, Kuszelewskiego z Nowodworskim, Kołyskowey względnie Surwilišek, Kuszelewskiego z Zawiszą, XX. Kanonikow Regular. Wileń. z Oskierką, ditto z Normickim, Kuziańskiej szlachty, Kleczkowskiego z Ramnem, Kordziukowskiego z członkami i depar., kredytorów Sulistrowskiego pisar. z sukcesorami jego, Kowčanow z Dominikanami, Kontoftow z Kossowskim, Kuczewskiego z Niesińskim, Kollarskiego z z. Orelem, Kahla z Naruszewiczem, Kiełpsza skarb. z Kiełpszami, Korfow z Korfami, kategorya w dziele Kończego z Dofgialłą, Kuczewskiego z Łobańowskim, Kleczkowskiego z Sylwestrowiczem, Kończy z Kończym, Krzywkówskich z kredytorami, Krzyzewskich z Towiańską, Korsopolańskich z Radziwiłłami, Lubańskiego z Ganem, Liniewskiego z Romanowskim, Lisowskiego z Popławskim, Lubiwickich z Rokickim, Laniewskich do sprawy o dobra Męcierz, Laskarysow z Łow. Kossakowskim, Lichodziejewskich z Radziwiłłami, Łajewskiego z Drabowiczem, Lappy z Nowickim, Mirbacha Karo. z Staniwiczem, z ditto Gener. z Fernostem, Molla deput. z Swięcińskim, Mastowicza z Hurką, Manuzego z Kasianowiczem, Mostowskiego z Abramowiczem, ditto z Buczyńskim, ditto z Mostowską, Molla Ign. Graf. z Malinowskim, Mokłoka z Rokickim, Michałowskiego z Jodkami, z. Mowszowiczówny z z. Elia. Aronowiczem, Matwilów z żydami, ditto z Muchami, Makowskich z Łuke, Ogińskiego, Mukusiejowa z Szejnerem, Mańkowskiego z Krupowiczami Michalskiego z Radziwiłłami, Mickiewicza krąyca z kredytorami, Mirbacha Ottona z Radziwiłłami, Miaczyńskich hrab. z Radziwiłłami, Nowomiejskich z Staniwiczami, Narbutów z Narbutami, ditto z Potockimi, Nowackiego z Wrotnowskim, Nagurskich z Nagurskim, Otosielskich z Dyakiewiczem, Ostrowskiego Ant. z Tracewskim, Oymuciańskiego z Łazowskim, Oświęcimskiego z żoną, Osipowicza z Radziwiłłami, Prozořa z Cedrowskim, Pietkiewicz z Kunciewiczami, Pocięja z Zukowskim, Platerow z biskupem Giedroyciem, Platera Xaw. z Kuneg. Platerową, Pręślewicza z Felixa Biekuńskim, Przeciszewskiej z Klimaszewskim, Pawłkowskiego z Sławińskimi, ditto z Zablodzką, ditto z Nowickim, ditto z Radziwiłłami, Poniatowskiego z Marcinkiewiczami, Pokroszyńskich z Sulistrowskim, Pozniaków z Pozniakami, Prozořa wojew. z Zukowską, Popławskiego z Abramowiczem, Potrykowskiego z Potrykowskim, Pietrzkiewicza z Byczkowskim, Puchalskiego z Taranowskim, Pankiewicza z Z. Mejerowiczem, Połubińskich z Nagurskimi, Parczewskiego z Giedroyciem mar., ditto z Łaskowiczem, Ralałowicza z Bucewiczem, Razwadowskich z Tynkauzem, Rudominow z Sulistrowskimi, ditto z kupcem Lewinem, ditto z Kwinto, ditto z Bebindere, ditto z kredytorami, Rodziewiczów z Wollami, de Ra-

mer z Czartoryskim, Raykiewicz z Sulistrowskim, Ramma z suko. Hetm. Ogińskiego, Ryly z Kunciewiczami, Ryzenkowa z Wróblewskimi, Radziwiłły ordy. z Stef. Radziwiłłówną, Radziwiłłowej z domu Butlerow z Rukowiczem, Rewińskiego z Czapliskim, Rósztoków z Tułowskim, Szastkiewicza z Pociem, Sidorowicza z kredytorami, Sobańskiego Ludwika z Stegwiłłową, Sarcewicza z X. Emilianowiczem, Saparewicza z de Rokurem, Surynta z Reszko, solenniczego cechu z Reytanowskim, Szachny z Sulistrowskim, Sulistrowskiego z Brzozowskim, Sekretarów z Żenowiczami, Słazynskiego z Tyszkiewiczami, Szukstów z Szukstami, Szmatowiczow z Cuzewskim, Szukstży z Dereasem, Skirmonta z Tułowskim, Szuksoiny z Kossakowskim, Szodkiewiczów z Bogusławskim, Sorokowey z Kamińskim, Skorackiego papiery, de Sztrazoldowey z Ziencowiczami, Sokołowskiego z Roszczycem, Sackiena maj. z Lawendowskim, Szolkowskich z Tyklem, Szymkiewiczów z Wołodzkami, Szachtelna papiery, Sielickich z Zakaszewiczem, Sulistrowskich z Tyszkiewiczową, Skirmonta z Rokickim, Sulistrowskich z Pietrukiewiczem, Sławińskiej z Kowzanem, Siedlickiego z Kowzanem, Sakowicza z Tuhanowskim, Sobańskiego Wal. z Łokuciejewskim, Szelingow z Radziwiłłami, Soltana mar. z Radziwiłłami, Szachny z Radziwiłłami, Szczytow z Radziwiłłami, Seniorow z Radziwiłłami, Tarnowskiego z Gawronskim Tyzenhauza chor. z Dochterowiczem, Tyszkiewicz Michała z Brunewem, ditto z Karpim, Tyszkiewicz z Mineyko, ditto z Marcinkiewiczem, Tyszkiewicz sędz. z Mańkowskim, Tronowicza z Galeckim, Tolkaow z Radziwiłłami, urzędników Ziemi Oszmiań. z Chreptowiczem, Ukryna z Slezynskim, ditto z Ukrynem, ditto z Szwykowskim, Uwoynia z Uwoymem, Weyskap. z Platerem, Weysenhoffa Tadeusza z Rykiem, ditto z Meczewskim, Weryli z Siemaszkami, Wrotnowskiego z Motykonimi, Witczyńskich z Pomarnackim, Wyslonchowey z Wyslouchem, Wituńskich z Rodkiewiczem, ditto z Niedzwieckim, Witkiewicz z Łachnickim, Wołoszynskiego z Teofilem Komarem, Wereszozynskich z Paszkiewiczem, ditto z Borodiczem, Viethynogowey z Burbo, ditto z Gener. Nissilowskim, Widuckiej z Widuckim, Wazgirda Alex. z Z. Zelmanem i d. Wolka z Moniuszkami, Z. Zawela z Białym, Zukowskiego z Bulharynami, Zabiello z Medekszami, Zukowskiej z Ogińską, Zukowskiego z Kontrymem, Ziminow z Karabanowiczem, Zagielow z Wołowiczem, Zablockiego z Oskierko, ditto z Swiebodą, Zylkowa z Siemaszko, Zawadzkich z Zawadzki, Zybergow z Wileczyńskim, Zablockich z Supińskim, ditto, z Mnińską, Zienkowicza chor. z kredytorami, Zukowskich z Stulgimskim, Zablockiego z Sokołowskim.

Równie znajdujące się w archiwum stron różnych księgi, I tak 1798 r. febr. 9 dekret kompromisarski między JW. Brygid. z Łopacińskich Sulistrowską szamb. a JW. Fabianem Poklewskim Kozielcem.

1784. Junii 19. Dekret oczywisty w sprawie W. Rodkiewicza Rotm. Słomim. z JP. Tyszkiewiczem i dal. niemniej z żydami Wileń. ferowany.

1790. Inwentarz miasta Koziengrodka do sprawy WW. Szczytow z Radziwiłłami o zbiegłych poddanych potrzebny.

1782. Junii 20 inwentarz Sierokrotniański.

1815. Febr. 15 Dekret Ziemi. Tel. w sprawie WW. Siemaszkow z Weryhami.

1793. Inwentarz dóbr Widziuniszek.

1778. Apr. 13 dekret oczywisty w sprawie Seniorow Wileń. augustanae confessionis z W. Potkamerem i Szreterem.

1784. Apr. 1 rachunek ekonomii żmuydeckiej z W. Downarowiczem czyniony.

Genealogia familii JOO. XX. Sapielow.

Dat roku 1821 lipca 22 dnia. Wawrzyniec Pawłowski.

Takowe wezwanie stron do odebrania papierow pozostałych po zeslym adwokacie Sobańskim drukować wolno. Józef Komar Półk. b. w. pol. prezes Sądu Głównego.

### O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt oświadczenia z protokółu potoczniejszego Sądu Grodzkiego powiatu Rosieńskiego w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego et ceterum pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującej wydan. Roku 1821 miesiąca lipca 18 dnia.

Oświadczenie imieniem starozakonnego Szłomy Rubinowicza Bresszcyka, obywatela Jurborgskiego, czyni się z wydarzenia takiego, oświadczający się dnia 15 julii roku idącego, jadąc z Srednika do Jurborga, zgubił pugilarz z papierami i assygnatami następnymi: pierwszy oblig po Hebrajsku pisany, datowany Junii 13 1821 roku, na sumę rubli srebrnych 450, z terminem oddania augusta 12 tegoż 1821 roku od Starozakonnego Mortchela Mejerowicza Bachrassa obywatela Kieydańskiego, okazicielowi służący z pieczętarzami dwoma pierwszymi star. Donnem Uciańskim, drugim Idelem z Melaty. Drugi oblig datowany 4 julii 1821 roku na sumę rubli srebrnych 900, z terminem oddania 2 augusta, tegoż 1821 roku przez Hirszy Jeykowicza obywatela Srednickiego wydany po hebrajsku pisany, okazicielowi służący z pieczętarzami dwoma, pierwszym Szmuytą Szymchowiczem, drugim Icką Owsiejowiczem mieszkańcami Jurborgskiem i oba powyższe obligi na ordynarynym papierze pisane; trzeci wezeł na papierze wezłowym dwurublowym datowany 20 junii 1821 roku, po hebrajsku pisany, na sumę rubli srebrnych 340 przez starozakonnego Mejera Jeykowicza Szerszowskiego obywatela Jurborgskiego okazicielowi wydany; czwarty rewers na papierze ordynarynym po niemiecku pisany in julio 1821 roku datowany na sumę talarow bitych 150, jeden przez Niemca Jernissa ze Smolnik okazicielowi służący; piąty rewers także na papierze ordynarynym po niemiecku pisany in julio 1821 roku, datowany na sumę talarow bitych 141 od kupca Tylzańskiego Buchholtza wydany, okazicielowi służący, do tego jeszcze assygnatami Rosyjskimi w ogule rubli assygnacyjnych 200, między nimi jedna assygnata była 50 rublowa, a reszta assygnat było 10 i 5 rubli, przeto ażeby z takowego przypadku oświadczający się nieszkodował i mógłby odzyskać ze powyższymi dokumentami swą własną należność, oraz iżby nikt za takowymi dokumentami nie mógł od oświadczającego się debiterow odzyskać należności sobie nie właściwej, przez niniejsze oświadczenie publiczności zapowiada, nadto jeszcze dla tym większej wiedzy teyże Publicznosci do Kuryera Litewskiego o takowym przypadku przedsiębierze podać. Takowe oświadczenie jako nieumiejętne go pisma polskiego za daniem pióra i przy połączeniu znakow hebrajskich sam aktor podpisał. Szłoma Rubinowicz Bresszcyk.

Zgodno z protokółem świadczą Ignacy Billewicz Grodz. Ptu Rosień. Regent.

Takowy excerpt oświadczenia wolno drukować świadczą Prezydent Grodz. Rosień. Ant. Chrzastowski.